

Sygn. akt I C 517/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Lidia Kopczyńska

Protokolant - Ewelina Goryszewska

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2016 r. w Ciechanowie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. L.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

orzeka

1. powództwo oddala;

2. zasądza od powoda M. L. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 2417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 517/15

UZASADNIENIE

Powód M. L., reprezentowany przez adwokata P. A., w pozwie z dnia 13 maja 2015 r. wnosił o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. na jego rzecz kwoty 16 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tj. 13 maja 2015 r. do dnia zapłaty. Ponadto wnosił o zasądzenie kosztów procesu.

Jako podstawę swojego roszczenia powód wskazał art. 24 §1 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 16 stycznia 2007 r. w miejscowości P. doszło do wypadku kolejowego, gdzie lokomotywa manewrowa nr (...) jadąc z C. do stacji I., prowadzona przez maszynistę D. Z., na niestrzeżonym przejeździe kolejowym, najechała na samochód dostawczy C. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kierowanym przez P. L., który wjechał na tory przed zbliżającym się pojazdem szynowym. W wyniku tego zdarzenia pasażerka samochodu – żona kierowcy - A. L., będąca babcia powoda, poniosła śmierć na miejscu. Posiadacz pojazdu, którym kierował w chwili wypadku sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym.

Powód w dniu 9 lipca 2014 r. zgłosił do ubezpieczyciela sprawcy szkodę. Pozwany odmówił wypłaty świadczenia.

Powód jest wnukiem poszkodowanej. Pomimo tego, że nie mieszkał z babcią we wspólnym gospodarstwie domowym, to z poszkodowaną łączyła powoda silna więź uczuciowa. Powód nadal odczuwa bolesną stratę ze względu na bliskie zamieszkiwanie. Obecnie pozostało powodowi po babci wspomnienia wspólnie spędzonych uroczystości rodzinnych,

świąt. Zerwanie tej więzi na skutek wypadku komunikacyjnego spowodowało ból i zrodziło poczucie krzywdy u powoda, które powinno być wyrównane wypłatą zadośćuczynienia. Zdaniem powoda zadośćuczynienie w kwocie dochodzonej pozwem odpowiada poziomowi i rozmiarowi przeżytych oraz obecnych cierpień. Na obecnym etapie powód szacuje swoją krzywdę na kwotę 16000 zł zadośćuczynienia, która to kwota powinna zrekompensować powodowi doznaną przez niego krzywdę i stanowi odczuwalną dla niego wartość.

Postanowieniem z dnia 27 maja 2015 r. wniosek powoda o zwolnienie od kosztów został oddalony (postanowienie k. 17 akt).

Pozwany (...) S.A., reprezentowany przez radcę prawnego J. Ł., w odpowiedzi na pozew wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Nie przecząc faktom związanym z wypadkiem i jego skutkom, a dotyczącym śmierci babci powoda – A. L., na skutek obrażeń odniesionych w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez sprawcę, który był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, pozwany stwierdził, iż nie ma podstaw prawnych do spełnienia żądań powoda. Pozwany wskazał, że zadośćuczynienie należy się wyłącznie najbliższym członkom rodziny, do której powód jako wnuk nie może być zaliczony. Ponadto pozwany podniósł, że powód nie wykazał aby doszło u niego do naruszenia dóbr osobistych. Wywodzenie roszczenia z art. 24 k.c. oznacza konieczność wykazania naruszenia dóbr osobistych poszkodowanego przez bezpośrednie oddziaływanie sprawcy naruszenia dobra na sferę chronioną osoby uprawnionej. Na skutek czynu tej osoby dochodzi do określonych skutków na osobie – zdrowiu czy życiu poszkodowanego. Naruszenie dobra osobistego nie jest więc związane ze zdarzeniem w postaci czynu niedozwolonego, ale jego dalszą konsekwencją. W wyniku śmierci poszkodowanego czynem niedozwolonym nie dochodzi więc wprost do naruszenia dobra osobistego jego najbliższej rodziny. W okolicznościach niniejszej sprawy sprawca wypadku w wyniku którego śmierć poniosła babcia powoda, swoim działaniem bezpośrednio wywołał jedynie ten tragiczny skutek i nie można jego podstawami odpowiedzialności, a wobec zawartej umowy odpowiedzialności cywilnej z pozwanym również pozwanego jako ubezpieczyciela, obejmować skutku w postaci krzywdy powoda. Powód nie popadł w chorobę, nie wystąpiły także inne negatywne dla niego skutki wynikające ze śmierci babci. Powód odczuwał żal, co jest naturalnym odczuciem po śmierci osoby bliskiej, ale nie oznacza, że zaszły okoliczności szczególnie uzasadniające wypłatę zadośćuczynienia, a ponadto nawet w przypadku uznania zasadności roszczenia, to jego żądanie jest wygórowane co do kwoty.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 stycznia 2007 r. w miejscowości P. doszło do wypadku kolejowego, gdzie lokomotywa manewrowa nr (...) jadąc z C. do stacji I., prowadzona przez maszynistę D. Z., na niestrzeżonym przejeździe kolejowym, najechała na samochód dostawczy C. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kierowanym przez P. L., który wjechał na tory przed zbliżającym się pojazdem szynowym. W wyniku tego zdarzenia pasażerka samochodu – żona kierowcy A. L., będąca babcią powoda, poniosła śmierć na miejscu. Postanowieniem z dnia 7 marca 2007 r. Prokurator Rejonowy w Ciechanowie umorzył śledztwo wobec śmierci sprawcy czynu (dowód: kserokopia postanowienia k. 46-47 akt).

Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. (okoliczność bezsporna).

A. L. urodziła się w dniu (...), a zmarła w dniu 16 stycznia 2007 r. W chwili śmierci była mężatką (dowód: kserokopia odpisu aktu zgonu k. 55v akt).

A. L. była babcią powoda M. L.. W chwili śmierci babci miał 15 lat, z babcią nigdy nie mieszkał, a mieszkał ze swoimi rodzicami. Babcię widywał przy okazji świąt bądź odwiedzał ją w wakacje. O śmierci babci powód dowiedział się tego samego dnia, kiedy miał miejsce wypadek. Było to dla niego silne przeżycie. Przez długi czas odczuwał ból po stracie babci, brakowało mu jej, zwłaszcza, że rodzina była zżyta i jej członkowie często widywali się z okazji świąt i rodzinnych uroczystości. W związku z tymi przeżyciami powód nie leczył się. W niniejszym postępowaniu zrezygnował z poddaniu

się badaniom lekarskim (dowód: kserokopia odpisu aktu urodzenia powoda k. 123 akt, zeznania świadka G. L. k. 304 akt, zeznań powoda M. L. k. 311 akt).

Decyzjami wydanymi w dniu 26 sierpnia 2013 r. pozwany przyznał dzieciom A. L.: G. L., M. K., J. L., J. A. kwoty po 5400 zł tytułem odszkodowania (bezsporne).

Pozwany decyzją odmówił wypłaty świadczenia powodowi (bezsporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a w szczególności: kserokopii postanowienia o umorzeniu postępowania k. 4 akt, odpisu KRS k. 10-15, 29-33 akt, kserokopii akt szkody k. 38-290 akt, zeznań świadków Z. Ł. k. 299-300 akt, R. Ł. k. 300 akt, G. L. k. 304 akt oraz zeznań powoda k. 311 akt.

Sąd uwzględnił zebrane w sprawie dokumenty, ich prawdziwość nie była przez strony kwestionowana i nie budzi wątpliwości.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadków i powoda, były one bowiem logiczne i spójne. Opisywane przez powoda przeżycia związane ze śmiercią A. L. oraz silne więzi uczuciowe łączące powoda z babcią nie były kwestionowane przez pozwanego. Jednakże opisywane przez powoda przeżycia nie były wystarczające dla uznania, że powód wykazał naruszenie jego dóbr osobistych. Ciężar dowodu, zgodnie z art. 6 k.c. w tym zakresie spoczywał na powodzie. M. L. zrezygnował z przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego psychologa ani nie wnosił o przeprowadzenie innych dowodów, za pomocą których mógł wykazać naruszenie jego dóbr osobistych.

Sąd zważył, co następuje:

Nie ulega wątpliwości, iż pozwany (...) S.A. odpowiada w zakresie odpowiedzialności OC sprawcy wypadku. Pozwany zresztą nie kwestionował podstawy swej odpowiedzialności w toku niniejszego postępowania, a jedynie twierdził, iż powód nie popadł w chorobę, nie wystąpiły także inne negatywne dla niego skutki wynikające ze śmierci siostry. Powód odczuwał żal, co jest naturalnym odczuciem po śmierci osoby bliskiej, ale nie oznacza, że zaszły okoliczności szczególnie uzasadniające wypłatę zadośćuczynienia.

Odnośnie możliwości dochodzenia roszczenia na podstawie art. 448 kc w zw z art. 24§1 kc, Sąd Rejonowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. (III CZP 32/11 www.sn.pl...), zgodnie z którą Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że już wcześniej w wielu orzeczeniach łagodząco dotychczasową restrykcyjną linię orzecznictwa poprzez stosowanie art. 446 § 3 k.c. dla naprawienia także szkody niematerialnej (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 5 stycznia 1968 r., I PR 424/67, z 27 listopada 1974 r., II CR 658/74, z 30 listopada 1977 r., IV CR 458/77, a w nowszym orzecznictwie: z 15 października 2002 r., II CKN 985/00, z 25 lutego 2004 r., II CK 17/03, z 22 lipca 2004 r., II CK 479/03, wszystkie nie publ.). Wskazywano także, iż art. 446 § 3 k.c. stanowi podstawę do żądania zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, jakim jest relacja ze zmarłym najbliższym członkiem rodziny (por. wyrok z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 459/07, nie publ.). Po wejściu w życie z dniem 23 sierpnia 1996 r. art. 448 k.c. uznano w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09 (nie publ.), że ten właśnie przepis, a nie art. 446 § 3 k.c., stanowi podstawę ochrony odrębnego dobra osobistego, jaką jest bliska relacja pomiędzy zmarłym a osobą mu najbliższą.

Dodanie § 4 do art. 446 k.c. wywołało wątpliwości odnośnie do relacji tego przepisu i art. 448 k.c. Wątpliwości te wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 października 2010 r., III CZP 76/10 (Biul. SN 2010, nr 10, s. 11, OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 142), w której uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Sąd Najwyższy wskazał, że art. 446 § 4 k.c. znajduje zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 3 sierpnia 2008 r. Przepis ten nie uchylił art. 448, jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności

dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Stanowisko to potwierdzone zostało w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10 (OSNC-ZD 2011, nr B, poz. 44) oraz z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 521/10 (nie publ.).

Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego.

Nowelizacja art. 446 k.c. polegająca na dodaniu § 4 nie pozbawia, jak uznał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r., najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. także w wypadku, gdy czyn niedozwolony popełniony został przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Skutkiem nowelizacji jest możliwość dochodzenia przez nich tego roszczenia obecnie zarówno na podstawie art. 446 § 4 jak i art. 448 k.c., z tym, że na podstawie pierwszego z tych przepisów jest to prostsze z uwagi na ułatwienia dowodowe. Przed nowelizacją zaś jedyną podstawą dla roszczenia o zadośćuczynienie stanowił art. 448 k.c. i to zarówno dla najbliższych członków rodziny zmarłego jak i dla innych podmiotów.

Również w wyroku z dnia 11 maja 2011 r. I CSK 621/10LEX nr 848128) Sąd Najwyższy wskazał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.). Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania. Judykatura przyjęła, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, LEX nr 558566).

Przesłanką wymaganą do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej poza wystąpieniem zdarzenia jest zaistnienie szkody niematerialnej powstałej w jej wyniku. Kolejną przesłanką konieczną dla przyjęcia odpowiedzialności deliktowej jest także występowanie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a szkodą. Zgodnie z teorią przyczynowości adekwatnej związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Nie wystarczy więc stwierdzenie istnienia związku przyczynowego jako takiego wymagane bowiem jest stwierdzenie, że chodzi o następstwo normalne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego "przyczyną" ze zjawiskiem określonym jako "skutek". Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego jest determinowane określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego bada się w

okolicznościach faktycznych określonej sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r. wydany w sprawie I CSK 475/10).

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 9 listopada 2012 r., I A Ca 1018/12, LEX nr 1236698).

Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazuje natomiast, iż przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość. Kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny. Należy jednak sądzić, że obejmuje nie tylko małżonka i dzieci zmarłego, ale także innych członków jego rodziny, a więc krewnych, powinowatych lub osoby niepowiązane formalnymi stosunkami prawnorodzinnymi (np. konkubent, jego dziecko), jeżeli zmarły pozostawał z nimi faktycznie w szczególnej bliskości powodowanej bardzo silną więzią uczuciową (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania...*, s. 268). Obejmie on także członków zastępczej rodziny, na przykład wnuka zmarłego, który był przez dziadka wychowywany (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1970 r., II CR 313/70, OSN 1971, nr 3, poz. 56). Judykatura przyjęła, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, LEX nr 558566).

Przesłanką wymaganą do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej poza wystąpieniem zdarzenia jest zaistnienie szkody niematerialnej powstałej w jej wyniku. Kolejną przesłanką konieczną dla przyjęcia odpowiedzialności deliktowej jest także występowanie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a szkodą. Zgodnie z teorią przyczynowości adekwatnej związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Nie wystarczy więc stwierdzenie istnienia związku przyczynowego jako takiego wymagane bowiem jest stwierdzenie, że chodzi o następstwo normalne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego "przyczyną" ze zjawiskiem określonym jako "skutek". Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikała, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego jest determinowane określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego bada się w okolicznościach faktycznych określonej sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r. wydany w sprawie I CSK 475/10).

Ustalając kryteria zadośćuczynienia z art. 446 par. 4 k.c., należy wziąć pod uwagę art. 23 k.c. dotyczący naruszenia dóbr osobistych. Do świadczenia takiego mają prawo wyłącznie członkowie najbliższej rodziny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10, G.Prawna 2011/29/15). Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej, a jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 9 listopada 2012 r., I ACa 1018/12, LEX nr 1236698).

W ocenie Sądu, w świetle powyższych rozważań, a także ustalonego stanu faktycznego, brak jest podstaw do uwzględnienia roszczenia powoda. Przesłankami odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest powstanie szkody, zdarzenie z którym ustawa łączy odpowiedzialność odszkodowawczą danego podmiotu oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą, a powstałym zdarzeniem. Materiał dowodowy w niniejszej sprawie jednoznacznie wskazuje na brak związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a powstałą szkodą. Przede wszystkim należy podkreślić, że powód nie mieści się w kategorii członka najbliższej rodziny. M. L. był wnukiem A. L., jednakże nie mieszkał razem z poszkodowaną. M. L. tylko odwiedzał okazjonalnie babcię. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło wystąpienia u powoda po śmierci A. L. szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby przyznanie zadośćuczynienia.

Zgodnie z zasadami obowiązującymi w procedurze cywilnej ciężar gromadzenia materiału procesowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Art. 6 k.c. określa reguły dowodzenia, to jest przedmiot dowodu oraz osobę, na której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Przy czym Sąd nie ma obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7 poz. 76). W myśl zatem ogólnych zasad na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych. Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika przed Sądem złożył oświadczenie, iż nie zgłasza wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Tym samym należy uznać, iż brak jest przesłanki odpowiedzialności pozwanego - w postaci braku szkody tj. wystąpienia u powoda dolegliwości psychicznej związanej ze śmiercią osoby szczególnie bliskiej. Jest oczywistym, że śmierć osoby bliskiej jest dużym stresem, zwłaszcza nagła i niespodziewana. Jednakże powód nie wykazał aby jego zachowanie odbiegało od normalnego zachowania w procesie żałoby po śmierci osoby bliskiej. Powyższe skutkowało oddaleniem powództwa.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powód przegrał sprawę w całości, stąd winien ponieść koszty sądowe, które sprowadzają się do opłaty sądowej od pozwu, przez niego poniesionej, a także kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2400 zł, ustalonych w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U Nr 163, poz. 1349 z późn. zm) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.

(...)